

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/11746,Komunikat-OKSZpNP-w-Bialymstoku-o-umorzeniu-sledztwa-o-sygnaturze-S-612Zk-w-spra.html>
11.03.2026, 03:51

Strona znajduje się w archiwum.

Komunikat OKSZpNP w Białymstoku o umorzeniu śledztwa o sygnaturze S 6/12/Zk w sprawie komunistycznej zbrodni przeciwko ludzkości

15.11.2013

Komunikat Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku o umorzeniu w dniu 31.10.2013 r. śledztwa o sygnaturze S 6/12/Zk w sprawie komunistycznej zbrodni przeciwko ludzkości, będącej jednocześnie zbrodnią wojenną, polegającą na dokonaniu przez funkcjonariuszy państwa radzieckiego naruszenia prawa międzynarodowego określonego w Konwencji Haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej poprzez bezprawne pozbawienie wolności zatrzymanych w okresie od nieustalonego dnia 1940 r. do grudnia 1940 r. w Dębowie, Mogielnicy i Czarniewie /powiat augustowski/ Kazimierza Wiśniewskiego, Klemensa Chrostowskiego, Bronisława Kundy, Zygmunta Borkowskiego, Stanisława Butkiewicza, Władysława Chodorowskiego, Wacława Chodorowskiego, Witolda Chodorowskiego, Edwarda Chodorowskiego oraz Wacława Guziejkę, których pozbawiono wolności na czas znacznie przekraczający 7 dni wraz ze szczególnym udręczeniem, poprzez okrutne i niehumanitarne traktowanie oraz torturowanie, co stanowiło akt poważnej represji na ich szkodę w ramach masowych działań podjętych przez totalitarne państwo radzieckie z przyczyn narodowych i politycznych wobec osób cywilnych okupowanego terytorium Polski, a nadto komunistycznych zbrodni przeciwko ludzkości zabójstwa w warunkach opisanych powyżej poprzez skazanie Kazimierza Wiśniewskiego i Kazimierza Ćmielewskiego w dniu 31.01.1941 r. przez radziecki organ sądowy na rozstrzelanie.

Wszczęcie śledztwa w powyżej sprawie nastąpiło po wyłączeniu ze śledztwa S 32/00/Zk, w sprawie przesiedlenia w głąb ZSRR obywateli polskich z terenu przedwojennego województwa białostockiego, do odrębnego przeprowadzenia materiału dowodowego, zawierającego informacje o pozbawieniu wolności w Dębowie Kazimierza Wiśniewskiego i Klemensa Chrostowskiego, których dalszy los pozostał nieznany.

Zgromadzone w śledztwie IPN dowody ujawniły, że osoby występujące w tej sprawie były organizacyjnie związane powstałą na terenie Augustowszczyzny organizacją Polska Armia Wyzwolenia.

Na podstawie zeznań świadków ustalono, że we wrześniu 1939 r. Kazimierz Wiśniewski wszedł w posiadanie 2 ciężkich karabinów maszynowych i amunicji. Broń została pozostawiona przez wycofujący się przez Dębowo oddział kawalerii polskiej. Kazimierz Wiśniewski początkowo ukrywał broń w piwnicy. Następnie od kwietnia 1940 r. karabiny były przechowywane przez mieszkającego w Mogielnicach Bronisława Kundę – byłego sekretarza gminy w Dębowie. W maju 1940 r. broń i amunicja zostały przewiezione przez Zygmunta Borkowskiego w miejsce nazywane Pobożna Góra niedaleko Czarniewa i tam zakopane. Przed ich ukryciem konserwacją zajął się Kazimierz Ćmielewski – mieszkaniec Czarniewa. W Czarniewie poza wymienionymi do Polskiej

Armii Wyzwolenia należeli jeszcze co najmniej Stanisław Butkiewicz, Władysław Chodorowski, Witold Chodorowski i Wacław Chodorowski.

W maju 1940 r. w domu w Mogielnicy został zatrzymany przez funkcjonariuszy NKWD Bronisław Kunda. W dniu 9.07.1940 r. Kazimierz Wiśniewski wpadł w zasadzkę zorganizowaną przez NKWD. W dniu 31 stycznia 1941 r. na sesji wyjazdowej Wojennego Kolegium Sądu Najwyższego ZSRR został skazany na najwyższy wymiar kary poprzez rozstrzelanie. Nie ustalono, kiedy oraz gdzie została wykonana kara śmierci. Z uzyskanego przez rodzinę w 2001 r. zaświadczenia z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Białorusi wynika, że poza zarzutem posiadania karabinów maszynowych i skrzynki amunicji Kazimierz Wiśniewski został oskarżony o to, że był aktywnym członkiem kontrrewolucyjnej organizacji powstańczej, a nadto że w latach 30., będąc na stanowisku wójta, prowadził czynną walkę przeciwko ruchowi rewolucyjnemu.

W dniu 7 sierpnia 1940 r. został zatrzymany Kazimierz Ćmielewski. On również został oskarżony o udział w organizacji powstańczej, mającej na celu obalenie władzy radzieckiej i ustanowienie państwa polskiego. W dniu 31 stycznia 1941 r. Wojenne Kolegium Sądu Najwyższego ZSRR skazało Kazimierza Ćmielewskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

W sierpniu 1940 r., poza wymienionymi powyżej, aresztowano jeszcze kilku innych podejrzanych o przynależność do Polskiej Armii Wyzwolenia. Według radzieckiego meldunku z dnia 12.08.1940 r. szefa NKWD Ł. Canawy było to łącznie ponad 15 osób.

Poszukiwania radzieckiej dokumentacji archiwalnej za granicą skończyły się niepowodzeniem.

Za pośrednictwem Prokuratury Generalnej w Warszawie, zwrócono się do organów prokuratury Republiki Białorusi z prośbą o udzielenie międzynarodowej pomocy prawnej w prowadzonym postępowaniu, poprzez przeprowadzenie kwerendy w Narodowym Archiwum Republiki Białorusi w Mińsku oraz w Archiwum Państwowym Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie lub innym właściwym białoruskim urzędzie, w którym przechowywane są archiwalne akta spraw osób oskarżonych. Poszukiwania miały na celu uzyskanie kserokopii akt spraw karnych prowadzonych przeciwko wymienionym powyżej.

Generalna Prokuratura Republiki Białorusi, po rozpatrzeniu wniosku o pomoc prawną, odmówiła wykonania czynności w tej sprawie. W odpowiedzi strona białoruska podała, że sprawa dotyczy przestępstw, które miały miejsce na jej terytorium i do tych czynów stosuje się prawo karne i jurysdykcję Republiki Białorusi. W związku z tym i zgodnie z art. 19 Umowy między Republiką Białorusi a Rzeczpospolitą Polską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych z dnia 26 października 1994 r. pomoc prawna w odniesieniu do wskazanego wniosku nie może zostać udzielona, ponieważ pozostawałoby to w sprzeczności z podstawowymi zasadami obowiązującego prawodawstwa Republiki Białorusi.

Wobec stanowiska strony białoruskiej prokuratury brak jest możliwości dalszych skutecznych działań, zmierzających do uzyskania bliższych danych i materiałów archiwalnych z Białorusi.

Prokurator IPN, oceniając stan faktyczny śledztwa, uznał, że państwo totalitarne, jakim był Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, w stosunkach międzynarodowych nie stosowało norm wypracowanych przez cywilizowane państwa dotyczące praw i zwyczajów wojennych, określonych m. in. w IV Konwencji Haskiej. Podstawowym naruszeniem prawa międzynarodowego przez państwo radzieckie było przyjęcie likwidacji Państwa Polskiego. Wiązało się to z bezprawnym włączeniem zajętego i okupowanego terytorium Polski w skład ZSRR. Takie

postępowanie doprowadziło do podjęcia dalszych masowych działań wobec ludności polskiej, których nie można określić inaczej jak zmierzające do likwidacji osób uznawanych za przeciwników tego państwa totalitarnego i wsparcia jego represyjnej polityki. Przejawami takich przedsięwzięć były bezprawne narzucenie radzieckich przepisów prawnych ludności polskiej oraz poddawanie torturom, okrutnemu i nieludzkiemu traktowaniu osób uwięzionych. W konsekwencji uwięzienie i sądzenie obywateli polskich przez radzieckie organy sądowe spełnia przesłanki przyjęcia przestępczego działania funkcjonariuszy radzieckich, uczestniczących w takich poczynaniach. Przekroczenie władzy przez radzieckich sędziów, prokuratorów i innych funkcjonariuszy radzieckich, którzy doprowadzili do pozbawienia wolności osób występujących w sprawie, skazania i wykonania kary śmierci w stosunku do K. Wiśniewskiego i K. Ćmielewskiego, polegało zatem na bezzasadnym zastosowaniu przepisów kodeksu karnego Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, który w tym czasie nie powinien obowiązywać na okupowanym terenie Polski, a mieszkańcy nie mogli podlegać ukaraniu za przewidziane komunistycznym prawem czyny. W tym stanie rzeczy pozbawienia wolności były bezprawne, a wyroki kary śmierci nie mogą zostać ocenione inaczej, jak zabójstwa pod pozorami praworządności i to dokonane w celu likwidacji przeciwników przez państwo totalitarne. Nie sposób przy tym pominąć, że, zgodnie z podstawowymi zasadami prawa karnego, nie może być uznane za czyn zabroniony zdarzenie, które w momencie popełnienia nie było zabronione obowiązującymi przepisami /zasada *nullum crimen sine lege*/. Karanie w zaistniałej sytuacji było też sprzeczne z regułą *lex retro non agit* – prawo nie może karać za czyny popełnione przed jego wprowadzeniem. Odnosi się to m. in. do bezprawności aresztowania Witolda Chodorowskiego wyłącznie za to, że walczył w wojnie polsko-radzieckiej w 1920 r. oraz sformułowania zarzutu wobec Kazimierza Wiśniewskiego, że jako wójt gminy Dębowo w latach 30. ubiegłego wieku czynnie występował przeciwko ruchowi rewolucyjnemu. W przypadkach skazania przez radziecki sąd za takie czyny, jakich mieli dopuścić się podsądni – obywatele polscy, nie stanowiły one w ogóle przestępstw na terytorium Państwa Polskiego. Przeciwnie, takie działanie w tym czasie stanowiło ich obowiązek wobec państwa.

Opisane powyżej zdarzenia, jako popełnione w okresie wojny z ZSRR, w której faktycznie znalazła się Polska w dniu 17.09.1939 r., nakazują rozpatrywanie tych czynów również jako zbrodni wojennych, popełnionych z naruszeniem podstawowych zasad prawnych ustanowionych w IV Konwencji Haskiej z dnia 18 października 1907 r., dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej. Należy w tym miejscu przypomnieć, że art. 43 nakazuje okupantowi przestrzeganie, z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód, praw obowiązujących w zajęтым kraju. Zgodnie z art. 46 regulaminu do tej konwencji, życie jednostek i inne wartości na zajęтым terytorium nieprzyjaciela winny zostać uszanowane. Ponadto w świetle wypracowanego po zakończeniu II wojny światowej prawa międzynarodowego oraz ustanowionego prawa polskiego czyny przestępcze funkcjonariuszy radzieckich zawierają się w pojęciu zbrodni przeciwko ludzkości, obejmującym masowe zamachy prowadzące do zabójstw i prześladowania ludności w celu realizacji polityki państwa totalitarnego. Dlatego też przy opisie przestępstw uznano, iż w sprawach rozpatrywanych w śledztwie występuje zbieg obu typów zbrodni. W tym stanie rzeczy uznając, że aktualnie wyczerpano możliwości dowodowe i brak jest też pozytywnych przesłanek, iż materiał dowodowy zostanie uzupełniony w najbliższym czasie, śledztwo umorzono z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa.

Pomimo umorzenia śledztwa będzie ono nadal pozostawać w zainteresowaniu pionu śledczego IPN. W przypadku uzyskania informacji pozwalających na uzupełnienie materiału aktowego sprawy, zostaną podjęte dalsze czynności.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Białystok